

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złozenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.  
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Wzrostkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok III.

Nowemście n. Drwęca, czwartek dnia 1 października 1936 r. | Nr. 114

## Obniżenie kursu franka francuskiego.

Oddźwięk francuskich zarządzeń walutowych w Polsce.

Zapowiedź zrównania kursu franka francuskiego z walutami anglosaskimi nie zaskoczyła naszych sfer finansowo-gospodarczych, które dobrze były zorientowane w stosunkach walutowych Francji. Dewaluacja franka francuskiego będzie konsekwencją nie tylko wewnętrznych stosunków francuskich, lecz również tych wszystkich wydarzeń w dziedzinie monetarnej, z którymi mieliśmy do czynienia w ostatnich paru latach na terenie Anglii i Stanów Zjednoczonych A. P.

Po przeprowadzeniu w 1932 r. dewaluacji funta, a w 1934 dolara amerykańskiego, trzecia na świecie waluta, odgrywająca dużą rolę w stosunkach gospodarczych — frank francuski pozostał nie zmieniony, co w znacznym stopniu przeszkadzało przeprowadzeniu stabilizacji walutowej na rynkach międzynarodowych. Obecnie zawarcie układu monetarnego Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji i oczyszczenia atmosfery walutowej w świecie. Dlatego też należy to traktować jako moment, który może przyczynić się do stabilizacji monetarnej i utworzenia drogi porozumienia w zakresie międzynarodowej polityki gospodarczej.

Jeżeli chodzi o Polskę, to dewaluacja franka francuskiego nie może wpłynąć w najmniejszym stopniu na techniczną sytuację Banku Polskiego, gdyż pokryciem waluty polskiej są posiadane rezerwy w złocie. Następnie Bank Polski nie posiadał i nie posiada większego zapasu dewiz w walucie francuskiej. Jeżeli chodzi o nasze życie gospodarcze, to nie było ono związane z frankiem francuskim tak silnie, jak z dolarem amerykańskim, względnie funtem angielskim i nie posiadało większych rezerw w walucie francuskiej, stąd też spadek wartości franka nie grozi nam stratą finansową. Należy spodziewać się, że Francja pójdzie po linii zastosowanej przez Anglię, oraz Stany Zjednoczone i obniży parytet franka nie tylko w stosunkach wewnętrznych, ale i zewnętrznych, t. zn. że zobowiązania zagraniczne w stosunku do Francji płacone będą według kursu franka nowego parytetu. Na podstawie dotychczasowych informacji z Paryża wynikałoby, że dewaluacja franka wyniesie około 25 proc.

Obniżenie kursu franka nie może mieć wpływu na nasze stosunki finansowo-walutowe, gdyż Polska wprowadziła wiosną r. b. kontrolę nad obrotem dewizowym i nad handlem złotem, co zahamowało nieuzasadniony odpływ złota na cele spekulacyjne z Banku Polskiego. Sytuacja finansowo-walutowa Polski w ostatnim czasie doznała wzmocnienia zarówno przez wzrost zapasu złota w naszej instytucji emisyjnej, jak też dużego uspokojenia na prywatnym rynku pieniężno-kredytowym, a to na skutek zrównoważenia budżetu.

Oba te fakty zapewniają Polsce możliwość prowadzenia w dalszym ciągu dotychczasowej ustabilizowanej polityki walutowej.

## Frank szwajcarski zdewaluowany o 30 procent.

Rada federalna powzięła w sprawie monetarnej dwa postanowienia.

Jedno z nich orzeka, że wartość złota zawartego we franku szwajcarskim będzie wynosiła 190 do 215 miligramów. Oznacza to dewaluację przeciętnie o 30 proc.

Główne postanowienie drugiej uchwały rady federalnej jest następujące: począwszy od dnia 28 bm. nie wolno podwyższać cen hurtowych ani detalicznych towarów, taryf hotelowych, opłat za gaz i elektryczność. Zarządzenie to dotyczy również opłat za komorne i tenuty dzierżawne.

## Hołd 100.000 Polek na Jasnej Górze.

Olbrymi zjazd członkiń Katolickiego Związku Kobiet z całej Rzeczypospolitej.

Od piątku wieczora poczęły ścigać do Częstochowy sznury pociągów specjalnych, które przybywały co parę minut, przywoząc w ogólnej liczbie przeszło 60-ciu tys. członkiń katolickiego Związku kobiet z 20 diecezji R. P. Jest to 3-cia kolej w br. wspaniałą uroczystość na Jasnej Górze, Pielgrzymki ze stacji wyruszały natychmiast na Jasną Górę, gdzie spowiadały się i komunikowały przez noc na sobotę.

O godz. 11-tej przedpołudniem rozpoczęło się przed pięknie ustrojonym szczytem Jasnej Góry uroczyste nabożeństwo które zgromadziło przeszło 100.000 tłum kobiet. Rzesze te powitał przeor OO. Paulinów ks. Motylewski, poczem arcybiskup diecezji częstochowskiej JE. ks. biskup Kubina celebrował pontyfikalną Mszę św. w asyście licznego duchowieństwa.

O godz. 15 JE. prymas polski ks. kard. Hlond wygłosił przed szczytem przemówienie, podkreślając, iż po raz 3-ci w br. gości Jasną Górę tak wielkie tłumy. W maju przybyła 18 tysięczna rzesza młodzieży akademickiej, służącej u stóp Matki boskiej Częstochowskiej która przeszła następnie wspaniałą procesją z cudow-

nym obrazem po wałach. Poraz drugi podczas synodu biskupów z legatem papieskim na czele 200 tysięczny tłum błagał Boga o otuchę i łaskę. Trzecia obecna potężna pielgrzymka K.Z.K. jest pierwszą wśród rzesz kobiecych, która składa hołd M. Boskiej Częstochowskiej. Jest to pielgrzymka organizacyjna przybyła ze wszystkich zakątków R. P. jak to wskazują chorągwie i tablice. Znaczenie jej jest wielkie, bo wyraża ona czyn katolickiej kobiety polskiej, uczestniczącej w akcji katolickiej i pracującej dla kościoła. JE. ks. kard. Hlond zakończył swe przemówienie życzeniem, aby zaczerpnięty u stóp Matki Boskiej Częstochowskiej zapal roznieśli członkinie po całej Polsce z duchem Chrystusa i jego Ewangelją.

Przed szczytem odbyła się akademja, w czasie której referat: pt. „Wpływ katolicyzmu na rodzinę i społeczeństwo“ wygłosiła prezeska K.Z.K. p. Zofja Rzepecka, przypominając, że „dzisiejsze kobiety pamiętają o swej urodzie fizycznej, a zapominając o cnotach duchowych, że postannictwem kobiety jest być żoną i matką, tworząc najważniejszą komórkę społeczeństwa, tj. rodzinę. Nie wystarczy jednak stwierdzać zło, należy je zwalczać i do tego powołane są właśnie członkinie Związku Katolickiego Kobiet i to zarówno posiadające rodzinę, jak i niezamężne, które tembardziej mogą oddać się pracy organizacyjnej“.

Drugi referat pt. „O duchu chrześcijańskim w wychowaniu“ wygłosiła wiceprezeska dr. Zofja Włodkowska. Następnie przyjęto rezolucję, odmówiono przyrzeczenie katolickiego Związku kobiet, poczem uczestniczki wspólnie odśpiewały „My choemy Boga“.

O godz. 18-tej odbyła się wspaniała procesja marjańska na wałach, przyciem wygłosił kania O. Pius Przeździecki, generał zakonu O. Paulinów. Litanja do Matki Boskiej, oraz błogosławieństwo Najśw. Sakramentem zakończyło pierwszy dzień wspaniałych uroczystości.

Na ołtarzu Matki Boskiej Częstochowskiej zawieszono srebrne votum wypisana dewiza Związku: „Dla Chrystusa i Ojczyzny“.

Votum to zostało ufundowane przez Katolicki Związek Kobiet, przyciem aby votum było naprawdę powszechne żadnej z członkiń nie wolno było złożyć na ten cel więcej niż jeden grosz.

## Włoska książka o gen. Rydzu-Smigłym.

RZYM. Znany dziennikarz polski p. Leonard Kociemski, wydał w języku włoskim broszurę, poświęconą osobie gen. Rydza-Smigłego, ozdobioną licznymi fotografiami.

„Piccolo della Sera“ w Trieście oraz „Gazzettino di Venezia“ zamieszczają pochlebne recenzje wspominając o przyjaźni włosko-polskiej oraz zamieszczając fotografie generała Rydza-Smigłego.

## Przyjaźń włosko-niemiecka.

BERLIN. Charakterystyczny dla obecnych nastrojów niemieckich jest stosunek tutejszej prasy do Włoch.

Dzienniki przy każdej okazji dają wyraz serdecznym uczuciom Niemiec narodowo-socjalistycznych dla narodu włoskiego i dla faszystów. Oceniając wydarzenia genewskie, prasa niemiecka podkreśla swe zrozumienie dla stanowiska Włoch. Liczne opisy poświęcone są ostatnio serdecznemu przyjęciu wycieczki młodzieży hitlerowskiej we Włoszech.

— Niemcy — pisze korespondent rzymski „Berliner Tageblatt“ — mogą być spokojne. Młodzież hitlerowska reprezentowała godnie nową Rzeszę. W opinii publicznej Włoch zaznacza się nowa fala przyjaznych uczuć dla zaprzyjaźnionych Niemiec.

## Spokojny przebieg wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi.

Kłeska Stronnictwa „Narodowego“ — wzrost sił lewicy.

Wyniki niedzielnych wyborów do Rady miejskiej są następujące. Zdobyli:

|          | obecnie w 1934 r. | obecnie w 1934 r.     |
|----------|-------------------|-----------------------|
| PPS      | 34 mand. 7 mand.  | 95.185 gł. 27.352 gł. |
| Ob. Nar. | 27 „ 39 „         | 77.919 „ 98.361 „     |
| Bund     | 6 „ — „           | 23.692 „ — „          |
| Blok Żyd | 3 „ 10 „          | 14.937 „ 21.429 „     |
| Sjoniści | 2 „ 4 „           | 10.601 „ 12.642 „     |

Wczorajsze wybory do Rady Miejskiej w Łodzi przyniosły klęskę Stronnictwa „Narodowego“, które w porównaniu z wyborami ostatnimi straciło 12 mandatów, uzyskawszy o 20.412 głosów mniej, niż przed dwoma laty.

Stracili także mandaty Żydzi (z 10-ciu spadli na 3) i Niemcy, którzy nie uzyskali ani jednego mandatu, a przedtem mieli jeden.

Niemiecy socjaliści, dzięki blokowi z PPS utrzymują swój stan posiadania tj. 2 mandaty.

Natomiast znacznie wzrosły siły lewicy. — P. P. S. idąca do wyborów razem z klasowymi związkami zawodowymi, uzyskała o 67.763 głosów więcej, niż w roku 1934, kiedy miała wspólną listę z Bundem. Liczba mandatów lewicy wzrosła o 27.

Bund, który szedł do wyborów samodzielnie, uzyskał 6 mandatów.

Uprawnionych do głosowania było 344 303. Ważnych głosów złożono 256.567.

Frekwencja głosujących wynosiła około 74,5 proc., czyli większą, niż w r. 1934, kiedy głosowało 219.638.

Ażeby uzyskać mandat dana lista musiała skupić w jednym okręgu około 2800 głosów.

Tym należy tłumaczyć, że np. lista syjonistyczna zdobywszy zaledwie 10.601 głosów, ale tylko w 2-ich okręgach, uzyskała 2 mandaty, podczas kiedy lista Chrz. Nar. Frontu Rob., skupiając w 10 okręgach 11.512 głów, nie uzyskała ani jednego mandatu.

Do żadnych zajęć poważniejszych nie doszło z wyjątkiem jednego starcia na peryferiach miasta między b o j ó w k a m i i P. P. S.

Starcie to niezwłocznie zlikwidowała p o l i c j a.

W poniedziałek miasto przybrało normalny wygląd. Na polecenie starostwa właściciele nieruchomości usunęli z murów i plotów wszelkie afisze, plakaty i odezwy.





